

## 'Cause I'm a Liar – ❌Miyo❌

Oh, jak bezwstydne  
Jest udawanie  
Życia, które ma posiadać jakiś sens  
Oh jak ohydnie  
Jest niszczyć prawdę,  
Która z całych swoich sił chce ukryć się  
Zacznijmy... Hej,  
W grę kłamstw | wraz ze | mną graj  
Zatońmy razem w czymś ekscytującym  
Zmyłanie,  
Oszukiwanie  
Życie bez rozlewu krwi jest nieciekawe  
Maski założmy i zacznijmy maskaradę  
Tańczmy bez troski  
W cieniu wszystkich oszukanych!  
Śmiej się  
I zapłacz  
I kłam i w tej szaradzie  
Takie nudne życie wciąż prowadzę  
Bo jestem...  
Kłamcą, kłamcą  
I to jedyny fakt!  
Wyłącznie  
Chaos, chaos  
Jest celem w moich grach  
Zawołaj:  
Kłamca, kłamca!  
A sprawię, że ty też  
Uzależnisz szybko się  
Od zabawy poprzez blef  
Wierz mi! Kłamstwa mam  
W swojej krwi, w swoich snach  
Choćbym | bardzo chciał,  
Przeczuć ich | nie mam jak  
Więc, czy | w świecie kłamstw  
Również dziś | mogę trwać?

Mój cel to blef  
Jest we mnie kłamca  
Oh, jak okropnie  
Świat w fałszu tonie  
I na śmierć skazuje prawdy wszelkiej cień  
Oh, to potworne  
Tak wstrząsające  
Niezwykle wstrętne!  
Lecz również świetne, czyż nie tak?  
Dominujące  
Ledwo tętniące  
Tylko takie serce wolnym czuje się  
Bo bez wzruszenia  
Bez poświęcenia  
Dużo łatwiej jest wywołać sztuczny śmiech  
Zacznijmy... Hej,  
W grę kłamstw | wraz ze | mną graj  
Zatońmy razem w czymś pociągającym  
Ciekawa i wciąż zmieniana  
Jest to historia,  
Która źle się skończyć miała  
Maski założmy i zacznijmy maskaradę  
Tańczmy beztrosko  
W cieniu wszystkich oszukanych!  
Śmiej się  
I zapłacz  
I kłam i w tej szaradzie  
Takie nudne życie wciąż prowadzę  
Bo jestem...  
Kłamcą, kłamcą  
I to jedyny fakt!  
Wyłącznie  
Chaos, chaos  
Jest celem w moich grach  
Zawołaj:  
Kłamca, kłamca!  
A sprawię, że ty też  
Uzależnisz szybko się  
Od zabawy poprzez blef  
Jest we mnie kłamca

Chować szybko się  
Haha, widzę cię!  
Prawda blisko jest  
Uciec od niej chcesz  
Chować szybko się  
Przejrzę każdy blef  
Kto jest kłamcą - wiem  
Znam ich tak, jak własną kieszeń  
Mdła  
Tak mdła  
Jest egzystencja trwająca w ładzie co dnia  
To żal  
Tak żyć, gdy można w podstępny sposób  
Wciąż grać  
Więc ja  
Zmieniłem siebie, by w fałszu skąpać  
Mój świat  
I tak  
Na moim niebie błękitu nie ma...  
Więc Maski założmy i zacznijmy maskaradę  
Tańczmy beztrosko  
W cieniu wszystkich oszukanych!  
Śmieję się  
I zapłacz  
I kłam i w tej szaradzie  
Takie nudne życie wciąż prowadzę  
Żyjąc w kłamstwie  
Czy jestem  
Kłamcą? Kłamcą?  
Czy tak postrzegasz mnie?  
Bo w końcu  
Chaos, chaos  
Oknami wdziera się  
Tu każdy  
Kłamie, kłamie  
Już nie wiem co jest gdzie!  
W chaosie  
Trwanie, trwanie  
Zepchnęło wszystko w cień  
Przeklinam

Kłamców, kłamców!  
Za późno jednak jest  
Wszystko swój straciło sens  
Z prawdą czas pożegnać się  
Wierz mi!  
Wokół nas | wszędzie jest | tylko fałsz  
Choćbym  
Walczyć chciał, tylko łez | czuję smak  
Więc, czy  
Wiele kar | za tę grę | przyjąć mam?  
Mój cel to blef  
Mój cel to śmierć  
Jest we mnie kłamca



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych